

Płaca minimalna wzrośnie do 1386 zł

- Zarobki najniżej zarabiających wzrosną o 69 zł
- Pracujący w nocy otrzymają większe dodatki
- Ponad 20 tys. zł odprawy dla zwalnianych grupowo

TOMASZ ZALEWSKI

Z kilkutygodniowym opóźnieniem rząd zdecydował o wysokości płacy minimalnej w 2010 r. Rada Ministrów na wczorajszym posiedzeniu postanowiła, że minimalne wynagrodzenie zostanie podniesione z 1317 do 1386 zł. Ta zmiana ma duże znaczenie nie tylko dla najgorzej opłacanych, ale i dla innych pracowników oraz przedsiębiorców, których świadczenia i koszty działalności są powiązane z minimalnym wynagrodzeniem.

Firma płaci

- Oczywiście zmiana minimalnego wynagrodzenia dotyczy nie tylko tych, którzy wynagradzają swoich pracowników w najniższej dopuszczonej przez prawo wysokości. Jest cała grupa świadczeń dodatkowych, tzw. odpraw, których wysokość zmienia się wraz z minimalnym wynagrodzeniem - mówi Katarzyna Sarek, prawnik w Bartłomiej Raczkowski **Kancelarii Prawa Pracy**. Pracodawca nie musi wręczać pracownikom najniżej opłacanym

wypowiedzeń zmieniających. **To zmiany na korzyść i wchodzą w życie automatycznie, niezależnie od ewentualnych wypowiedzeń.** Dobrze jednak, gdy wręczy im aneksy do umów o pracę.

- Należy też pamiętać, że niezgodna z prawem jest sytuacja, gdy pracownik osiąga minimalne wynagrodzenie dopiero po przepracowaniu pewnej liczby nadgodzin - dodaje Katarzyna Sarek.

Ustawa o minimalnym wynagrodzeniu pozwala na wypłacanie wchodzącym na rynek pracy przez pierwszy rok 80 proc. najniższego wynagrodzenia. Oznacza to, że mogą otrzymać 1108,80 zł brutto.

Dodatki i składki

Pracodawcy, którzy stosują kodeks pracy, muszą płacić dodatek do wynagrodzenia za każdą godzinę pracy w porze nocnej w wysokości 20 proc. stawki godzinowej wynikającej z minimalnego wynagrodzenia (art. 151^a § 1 k.p.). Stawkę oblicza się, dzieląc minimalne wynagrodzenie brutto przez liczbę godzin pracy w danym miesiącu, a następnie mnożąc uzyskany wynik przez

OPINIA

Andrzej Radzikowski

wiceprzewodniczący
OPZZ



ARCHIWUM PRYWATNE

Po raz kolejny rząd zawiódł pracowników. Pierwszy raz od kilku lat strona związkowa i pracodawcy dogadali się w sprawie wysokości płacy minimalnej na przyszły rok. Chcieliśmy, by była to kwota 1408 zł. Taka wysokość pozwoliłaby utrzymać relację między

20 proc. Wyliczoną stawkę trzeba pomnożyć przez liczbę godzin pracy w porze nocnej, aby uzyskać kwotę dodatku należną pracownikowi.

Kwota płacy minimalnej ma także znaczenie dla osób zwalnianych w trybie tzw. ustawy o zwolnieniach grupowych. Maksymalna wysokość odprawy pieniężnej dla takich osób w 2010 r. wyniesie zatem 20,79 tys. zł, równowartość 15 pensji minimalnych.

Od wysokości płacy minimalnej zależy także wymiar odszkodowania dla ofiar mobbingu i dyskryminacji w miejscu pracy. Zgodnie z kodeksem pracy odszkodowanie dla osoby, która odeszła z pracy z powodu mobbingu, nie może być niższe niż minimalne wynagrodzenie

DLA „RZ”

płacą najniższą a przeciętnym wynagrodzeniem na poziomie 42 proc. Kwota przyjęta przez rząd sprawia, że znowu relacja ta się pogorszy. Szkoda, że rząd nie uszanował zdania partnerów społecznych i pracodawców, którzy przecież ponosiliby koszty zwiększonej płacy minimalnej. Co więcej, rząd wiośną obiecał, że przedstawi ścieżkę dojścia płacy minimalnej do poziomu połowy przeciętnego wynagrodzenia. Nie ma zatem szans, by ludzie najmniej zarabiający doczekali się poprawy swoich uposażeń.

za pracę. Identyczny poziom najniższego odszkodowania należy się ofiarom dyskryminacji, np. ze względu na płeć.

Minimalne wynagrodzenie rzutuje także na wysokość składek ZUS. Przypominamy, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą w ciągu pierwszych 24 miesięcy stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 30 proc. najniższego wynagrodzenia. ■



O płacy minimalnej
czytaj też

rp.pl/df